

Nikt nie wie czym są tajemnicze indonezyjskie megality z doliny Bada

5 sierpnia 2020

Na świecie jest kilka miejsc, które do dziś pozostają tajemnicą dla archeologów. Należy do nich Dolina Bada w Indonezji. Znajdują się w niej megalityczne pomniki, z których to wiele nie jest jeszcze oficjalnie udokumentowanych. Co takiego kryje się za tymi mało znanymi rzeźbami?

Te niezwykle zabytki odkryto w 1908 roku. Niestety w ciągu ostatnich stu lat, niewiele się o nich dowiedziano. Nadal nie wiadomo, kiedy zostały wykonane, choć niektórzy sugerują, że stało się to około 5000, 2000 lub 1000 lat. Biorąc pod uwagę niewielką liczbę dowodów w tej sprawie, określenie dokładnego wieku tych megalitów sprowadza się niemal do wróżenia z fusów. Najbardziej popularna teoria zakłada iż twórcy megalitów z Bada są spokrewnieni z kulturą, która rzeźbiła megality w Laosie , Kambodży i innych częściach Indonezji 2000 lat temu.

Na przestrzeni lat pojawiło się kilka teorii odnośnie celu tych posągów. Miejscowi uważają na przykład, że niektóre pomniki były kiedyś używane do kultu przodków. Zdaniem badaczy, „bożki” miały odstraszać złe duchy lub też służyć za nauczkę dla członków społeczności popełniających jakieś wykroczenia.

Na przykład istnieje megalit, który nazwali Tokala'ea, o którym mówi się, że był gwałcicielem, który został zamieniony w kamień. Mówi się, że głębokie rany na tym megalicie to rany od noża. Inny megalit, znany jako Tadulako, był kiedyś obrońcą wioski. Jednak po kradzieży ryżu on również został zamieniony w kamień.

Niezależnie od ich pierwotnego celu, kamienie użyte do

wyrzeźbienia tych posągów, nie występują nigdzie w pobliżu tego obszaru. Co za tym idzie musiały one zostać przetransportowane z innego miejsca. Oznacza to, że rzemieślnicy, którzy wykonali posągi, prawdopodobnie dysponowali poziomem organizacji społecznej, który pozwolił im podjąć się tego projektu.

Postacie ludzkie są na nich często przedstawiane z niewiarygodnie dużymi okrągłymi głowami. Ich ciała składają się z pojedynczej bryły skalnej i często brakuje im nóg. Same posągi mają okrągłe oczy, a ich brwi, policzki i nos składają się zwykle z jednej linii. Podczas gdy wiele z tych posągów stoi samodzielnie, niektóre zostały umieszczone w parach lub w małych grupach. Jest to jedno z wielu enigmatycznych znalezisk które nie prędko doczeka się logicznego wyjaśnienia.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl